



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

© Ministerstwo Sprawiedliwości, www.gov.pl/web/sprawiedliwosc [Translation already published on the official website of the Polish Ministry of Justice] Permission to re-publish this translation has been granted by the Polish Ministry of Justice for the sole purpose of its inclusion in the Court's database HUDOC

© Ministerstwo Sprawiedliwości, www.gov.pl/web/sprawiedliwosc [Tłumaczenie zostało już opublikowane na oficjalnej stronie Ministerstwa Sprawiedliwości] Zezwolenie na publikację tego tłumaczenia zostało udzielone przez Ministerstwo Sprawiedliwości wyłącznie w celu zamieszczenia w bazie Trybunału HUDOC

SEKCJA PIĄTA

SPRAWA LEWIT przeciwko AUSTRII

(Skarga nr 4782/18)

WYROK

STRASBURG

10 października 2019 r.

WYROK OSTATECZNY

20/11/2019

Wyrok ten stał się ostateczny na podstawie art. 44 ust. 2 Konwencji. Wyrok może podlegać korekcie wydawniczej.

W sprawie Lewit przeciwko Austrii

Europejski Trybunał Praw Człowieka (sekcja piąta), zasiadając jako Izba w składzie:

Angelika Nußberger, *przewodnicząca*,
Gabriele Kucsko-Stadlmayer,
Ganna Yudkivska,
André Potocki,
Síofra O’Leary,
Mārtiņš Mits,
Lado Chanturia, *sędziowie*,

i Claudia Westerdiek, *Kancierz Sekcji*,

Obradując na posiedzeniu niejawnym w dniu 10 września 2019 r.,
wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 4782/18) przeciwko Republice Austrii wniesionej do Trybunału 18 stycznia 2018 r. na podstawie art. 34 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności („Konwencji”) przez obywatela Austrii, p. Abę Lewita [*m. Aba Lewit*] („skarżącego”).

2. Skarżący był reprezentowany przez p. M. Windhager, prawniczkę praktykującą w Wiedniu. Rząd Austrii („Rząd”) był reprezentowany przez swojego pełnomocnika, ambasadora H. Tichy’ego, szefa Departamentu Prawa Międzynarodowego w austriackim Ministerstwie Europy, Integracji i Spraw Zagranicznych.

3. Skarżący zarzucił w szczególności, że sądy austriackie nie wywiązały się z pozytywnego obowiązku wynikającego z art. 8 Konwencji, polegającego na ochronie jego dobrego imienia i nietykalności osobistej przed nieprawdziwymi, zniesławiającymi stwierdzeniami w prawniczym czasopiśmie.

4. W dniu 21 czerwca 2018 r. skarga została zakomunikowana Rządowi.

5. W dniu 1 października 2018 r. Rząd Polski otrzymał od Przewodniczącego Izby zezwolenie na interwencję w charakterze strony trzeciej w postępowaniu (art. 36 ust. 2 Konwencji oraz Reguła 44 § 3 Regulaminu Trybunału). Swoje uwagi na piśmie Rząd złożył w dniu 4 lutego 2019 r.

STAN FAKTYCZNY**I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY**

6. Skarżący urodził się w 1923 r. i mieszka w Wiedniu.

A. Kontekst sprawy

7. Skarżący jest ocalałym z Holokaustu. W 1940 r. został aresztowany przez SS podczas obławy, po której został poddany przymusowym pracom przez reżim nazistowski. Następnie został wywieziony do obozu koncentracyjnego Mauthausen, a w maju 1945 r. wyzwolony z jego podobozu Gusen II.

8. W swoim wydaniu z lipca/sierpnia 2015 r. prawicowy periodyk „Aula” opublikował artykuł zatytułowany „Wyzwoleni z Mauthausen jako masowi mordercy” („*Mauthausen-Befreite als Massenmörder*”; dalej „artykuł z 2015 r.”). Artykuł ten zawierał m.in. następujące fragmenty:

„Fakt, że niemała liczba więźniów uwolnionych z Mauthausen stała się plagą dla narodu, został uznany przez wymiar sprawiedliwości za udowodniony i jest dziś kwestionowany jedynie przez fetyszystów obozów koncentracyjnych. [...]

[W] dniu 7 maja [1945 r.] Mauthausen i Gusen znalazły się pod kontrolą Amerykanów. Nagle na wolność wyszło 18 tysięcy zarejestrowanych więźniów oraz nieznana liczba więźniów niezarejestrowanych. Rabując i plądrując, mordując i plugawiąc, zbrodniarze nekali kraj, który cierpiał z powodu» wyzwolenia« [od reżimu nazistowskiego]”.

Tekst oryginalny w języku niemieckim:

„Die Tatsache, dass ein nicht unerheblicher Teil der befreiten Häftlinge aus Mauthausen den Menschen zur Landplage gereichte, gilt für die Justiz als erwiesen und wird heute nur noch von KZ-Fetischisten bestritten. [...]

[A]m 7. Mai [1945] war Mauthausen samt Gusen in amerikanischer Hand. Auf einen Schlag waren über 18.000 registrierte Häftlinge frei, noch dazu eine unbekannte Anzahl nicht erfaßter Insassen. Raubend und plündernd, mordend und schändend plagten die Kriminellen das unter der 'Befreiung' [vom NS-Regime] leidende Land”.

9. Z powodu tego artykułu austriacki poseł z Partii Zielonych (*Die Grünen*), H.W., złożył we wrześniu 2015 r. oświadczenie o stanie faktycznym do prokuratury w Grazu (*Staatsanwaltschaft*), żądając zbadania czy tekst artykułu stanowił naruszenie ustawy o zakazie narodowego socjalizmu (*Verbotsgesetz*). Wszczęte w stosunku do autora artykułu, M.W.D., śledztwa o ewentualne popełnienie przestępstw z ustawy o zakazie narodowego socjalizmu, zniesławienia i rzucania fałszywego podejrzenia (art. 297 Kodeksu karnego) oraz nawoływania do nienawiści (art. 283 Kodeksu karnego), zostały ostatecznie umorzone przez prokuraturę, z uzasadnieniem obejmującym m.in., co następuje:

„Według [słownika] termin» Landplage« [dosłownie »plaga dla kraju«] należy rozumieć jako plagę, która stanowi znaczną uciążliwość na rozległych obszarach i powoduje duże szkody. Zrozumiałe jest, że uwolnienie kilku tysięcy osób z obozu koncentracyjnego Mauthausen stanowiło uciążliwość dla dotkniętych tym problemem obszarów w Austrii. Wśród wyzwolonych oprócz przeważnie będących Żydami więźniów obozu znajdowali się również więźniowie, którzy zostali osadzeni w Mauthausen za przestępstwa z użyciem przemocy i przestępstwa przeciwko mieniu, dlatego nie można wykluczyć, że w ramach wyzwolenia [...] ci, którzy zostali

wyzwoleni, popełnili czyny przestępcze. [...] Element konstytutywny przestępstwa fałszywego podejrzenia [...] nie został zatem spełniony”.

Tekst oryginalny w języku niemieckim:

„Unter dem [...] verwendeten Begriff ‘Landplage’ ist laut Duden eine Plage, die in weiten Gebieten eine große Belästigung darstellt und durch die großer Schaden entsteht, zu verstehen. Es ist nachvollziehbar, dass die Freilassung mehrerer tausend Menschen aus dem Konzentrationslager Mauthausen eine Belästigung für die betroffenen Gebiete Österreichs darstellte. Da zu den Befreiten neben den überwiegend jüdischen Lagerinsassen, auch aufgrund von Gewalt- und Eigentumsdelikten in Mauthausen deponierte Häftlinge zählten, kann auch nicht ausgeschlossen werden, dass im Rahmen der Befreiung strafbare Handlungen [...] von Befreiten begangen wurden. [...] Das Tatbestandsmerkmal der falschen Verdächtigung ... ist daher nicht erfüllt”.

10. Takie rozumowanie skłoniło tego samego posła do skierowania zapytania parlamentarnego (*parlamentarische Anfrage*) do ministra sprawiedliwości. W odpowiedzi z 25 marca 2016 r. minister wyjaśnił, że zakończenie postępowania ostatecznie odpowiadało stanowi faktycznemu i prawnemu. Skrytykował jednak sposób, w jaki sformułowano powody umorzenia dochodzenia.

11. W lutym 2016 r. w tym samym periodyku ukazał się kolejny artykuł tego samego autora zatytułowany „Największym łajdakiem w całym kraju jest i zawsze będzie donosiciel” (*„Der größte Lump im ganzen Land ist und bleibt der Denunziant”*; dalej „artykuł z 2016 r.”). Był on skierowany przeciwko posłowi H.W. Autor informował w nim o umorzeniu postępowania karnego przeciwko niemu, streścił artykuł z 2015 r. i dosłownie powtórzył sporne stwierdzenia (zob. par. 8 powyżej). Stwierdził, że śledztwo „zostało zmiażdżone przez obiektywizm prokuratury” i umorzone z powodu braku przestępstwa.

12. Austriacka Rada Prasy (*Österreichischer Presserat*) wydała 30 marca 2016 r. decyzję (GZ 2016/S 002 – III), w której stwierdziła, że publikacja artykułu z 2015 r. pt. „Wyzwoleni z Mauthausen jako masowi mordercy” stanowiła poważne naruszenie art. 7 (ochrona przed zniesławieniem i dyskryminacją) kodeksu etyki prasy austriackiej. Rada stwierdziła, co następuje:

„[...] Izba uznaje za szczególnie naganny fragment, w którym najpierw odniesiono się do wszystkich wyzwolonych z Mauthausen, a zaraz potem stwierdzono, że »rabując i plądrując, mordując i plugawiąc, zbrodniarze nękali kraj, który cierpiał z powodu ‘wyzwolenia’«.

Autorowi najwyraźniej chodziło o napiętnowanie ofiar obozów koncentracyjnych jako zbrodniarzy, podobnie jak próbował to zrobić reżim nazistowski przed zakończeniem II wojny światowej.

Izba uznaje to za odwrócenie relacji sprawca-ofiara. W artykule nie wspomina się o zorganizowanym przez państwo masowym mordzie, który miał miejsce w obozie koncentracyjnym Mauthausen. [...]

Izba postrzega również użyte w artykule określenia »fetyszyści obozów koncentracyjnych« [...] jako skrajnie krytyczne i świadczące o tym, że autor prezentuje trywializujące stanowisko wobec okrucieństw popełnionych w obozie koncentracyjnym Mauthausen”.

B. Postępowanie dotyczące artykułu z 2015 r.

13. W dniu 30 czerwca 2016 r. ośmiu byłych więźniów obozu koncentracyjnego Mauthausen, córka zmarłego byłego więźnia Mauthausen oraz były więzień obozu koncentracyjnego w Theresienstadt wniosło powództwo cywilne na podstawie art. 1330 Kodeksu cywilnego (*Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch*) w odniesieniu do artykułu z 2015 r., domagając się tymczasowego nakazu sądowego (*Einstweilige Verfügung*), nakazu (*Unterlassung*), wycofania kwestionowanych wypowiedzi i opublikowania sprostowania. Skarżący nie był jednym z powodów.

14. Orzeczeniem z dnia 5 sierpnia 2016 r. Sąd Cywilny w Grazu (*Landesgericht für Zivilrechtssachen*) udzielił tymczasowego nakazu zabezpieczenia powództwa, w którym pozwani (spółka Aula Publishing Company Ltd (*Verlags GmbH*) oraz autor artykułu, M.W.D.) zostali zobowiązani do powstrzymania się od powtarzania lub rozpowszechniania kwestionowanych wypowiedzi dosłownie lub synonimicznie do czasu wydania ostatecznego orzeczenia.

15. Tymczasowy nakaz został utrzymany w mocy przez Sąd Apelacyjny w Grazu (*Oberlandesgericht*) w dniu 7 października 2016 r., a także przez Sąd Najwyższy (*Oberster Gerichtshof*) w orzeczeniu z dnia 29 listopada 2016 r. Znaczna część dyskusji prawnej w postępowaniu krajowym toczyła się wokół pytania, czy powodowie byli wystarczająco dotknięci kwestionowanymi wypowiedziami i czy w związku z tym mieli legitymację procesową do wystąpienia z wnioskiem o wydanie nakazu. Sąd Najwyższy doszedł do następującego wniosku w odniesieniu do tej kwestii:

„W tym przypadku osoby uwięzione przez reżim narodowosocjalistyczny z powodu swojej wiary, pochodzenia lub poglądów politycznych zostały nie tylko określone mianem »przestępcy« w zaskarżonym artykule zatytułowanym »Wyzwoleni z Mauthausen jako masowi mordercy«, lecz także oskarżone o popełnienie bardzo poważnych przestępstw. Jeżeli przy takim stanie faktycznym sądy niższej instancji doszły do wniosku, że powodowie (bojownicy ruchu oporu i osoby prześladowane ze względów politycznych lub rasowych oraz spadkobierczyni osoby prześladowanej ze względów rasowych) zostali wystarczająco dotknięci spornymi stwierdzeniami [...], oraz że stwierdzenia te były nie tylko moralnie pozbawione szacunku dla ofiar narodowego socjalizmu, lecz także zawierały nieprawdziwe oskarżenia o zachowania przestępcze, które trudno przewyższyc pod względem intensywności, to wniosek taki nie może być postrzegany jako błędna ocena, do której powinien odnieść się Sąd Najwyższy”.

Tekst oryginalny w języku niemieckim:

„Im vorliegenden Fall wurden im inkriminierten Artikel unter der Überschrift 'Mauthausen-Befreite als Massenmörder' die vom NS-Regime auch aufgrund ihres

Glaubens, ihrer Herkunft oder ihrer politischen Gesinnung inhaftierten Häftlinge nicht nur als 'Kriminelle' bezeichnet, sondern diesen auch noch pauschal unterstellt, schwerste kriminelle Handlungen begangen zu haben. Wenn die Vorinstanzen bei dieser Sachlage zu der Einschätzung gelangten, dass die Kläger (Widerstandskämpfer bzw. politisch und aus rassistischen Gründen Verfolgte bzw. eine Erbin eines aus rassistischen Gründen Verfolgten) von den inkriminierten Äußerungen in ausreichendem Maß betroffen sind [...], und es den Vorwürfen nicht nur in moralischer Hinsicht an Respekt vor den Opfern des Nationalsozialismus mangle, sondern es sich um unwahre und an Intensität kaum zu überbietende Vorwürfe von kriminellem Verhalten handle, so ist darin keine vom Obersten Gerichtshof aufzugreifende Fehlbeurteilung zu erblicken".

16. W dniu 14 lutego 2017 r. postępowanie nakazowe zostało zakończone ugodą sądową zawartą przed Sądem Cywilnym w Grazu, na mocy której pozwani zobowiązali się pod rygorem egzekucji sądowej „do zaniechania odtąd powtarzania lub rozpowszechniania dosłownego lub synonimicznego twierdzenia, że byli więźniowie wyzwoleni z obozu koncentracyjnego Mauthausen, jego podobozów lub innych obozów koncentracyjnych byli masowymi mordercami lub plagą dla ludności, lub nękali kraj rabując i plądrując, mordując i plugawiąc oraz popełniali najcięższe przestępstwa”. Ponadto pozwani zostali zobowiązani do wycofania kwestionowanych wypowiedzi i opublikowania sprostowania w czasopiśmie „Aula”.

17. Skarżący, nie będąc stroną postępowania cywilnego, nie był również stroną ugody sądowej.

C. Postępowanie dotyczące artykułu z 2016 r.

18. W odrębnym postępowaniu w dniu 15 lipca 2016 r. skarżący i dziesięciu z dziesięciu powodów, którzy byli stroną opisanego powyżej postępowania cywilnego (zob. par. 13–16), wystąpili z roszczeniem odszkodowawczym przeciwko właścicielowi czasopisma „Aula” i zażądali publikacji kolejnego wyroku na podstawie art. 8a w związku z art. 6 ustawy o mediach (*Mediengesetz*) z powodu twierdzeń cytowanych w artykule z 2016 r. (zob. par. 11 powyżej). Podnieśli oni, że w spornym artykule medialnym popełnione zostały przestępstwa zniesławienia (art. 111 Kodeksu karnego – *Strafgesetzbuch*) i znieważenia (art. 115 Kodeksu karnego) oraz że naruszona została ich godność ludzka. Artykuł z 2015 r. nie był przedmiotem tego postępowania.

19. Powodowie podnieśli, że w sprawach o zniesławienie przeciwko grupie osób decydujące znaczenie dla kwestii ich legitymacji procesowej ma to, że każda osoba należąca do tej grupy jest możliwa do zidentyfikowania, nawet jeśli nie została wymieniona osobiście — co miało miejsce w tym przypadku. Powodowie przypomnieli, że wszyscy oni byli ofiarami reżimu narodowosocjalistycznego i zostali uwięzieni z powodu swojego pochodzenia, przekonań lub wiary. W momencie zatrzymania lub wywiezienia do obozów koncentracyjnych niektórzy z nich byli dziećmi,

a inni więźniami politycznymi. Ani przed uwięzieniem, ani po uwolnieniu z obozów koncentracyjnych nie popełnili oni żadnych czynów karalnych.

20. Powodowie podnieśli również, że autor artykułu z 2016 r. nie tylko triumfalnie powtórzył sporne stwierdzenia, ale również wskazał, że się z nimi utożsamia. Ponadto z powodu umorzenia śledztwa uzyskał on potwierdzenie swojego punktu widzenia, zgodnie z którym twierdzenia te były dopuszczalne.

21. W dniu 9 września 2016 r. Okręgowy Sąd do Spraw Karnych w Grazu (*Landesgericht für Strafsachen*; dalej „Sąd Karny”) oddalił roszczenie o odszkodowanie oraz wnioski o publikację. Decydującą kwestią dla sądu było to, czy przeciętny konsument rozpoznałby indywidualnie powodów i skojarzyłby z nimi zniesławiające zarzuty. Sąd powtórzył, że w maju 1945 r. z Mauthausen uwolniono około 20 tysięcy osób. Ze względu na tak dużą liczbę sąd uznał, że nie można ustalić, czy skarżących można było indywidualnie zidentyfikować w przedmiotowym artykule. Orzekł, co następuje:

„Co do zasady stwierdzenia obejmujące kilka osób pod wspólną nazwą mogą być karalne na podstawie art. 111 i 115 Kodeksu karnego, a zatem mogą być podstawą roszczenia na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy medialnej. [...] Zgodnie z utrwalonym i konsekwentnym orzecznictwem decydujące znaczenie ma wielkość grupy, której dotyczy takie stwierdzenie, a także to, czy odbiorca stwierdzenia może powiązać dany zarzut, na podstawie jego znaczenia, z jednym członkiem tej grupy. [...] Jeżeli powodowie zostaną zaliczeni do grupy około 18 tysięcy do 20 tysięcy więźniów wyzwolonych z Mauthausen, nie mogą mieć legitymacji procesowej, to znaczy nie mogą być osobiście poszkodowani, ponieważ w przypadku grup uprawnienie każdej osoby do wniesienia powództwa musi być ograniczone, jeżeli grupa składa się z więcej niż około pięćdziesięciu osób. [...] Grupa licząca od 18 tysięcy do 20 tysięcy osób jest w każdym razie zbyt duża, aby każdy pojedynczy członek grupy był uprawniony do wytoczenia powództwa”.

Tekst oryginalny w języku niemieckim:

„Grundsätzlich können auch Äußerungen, die mehrere Personen bloß unter einer Kollektivbezeichnung erfassen, strafbar im Sinne der §§ 111 und 115 StGB [Strafgesetzbuch] und somit anspruchsbegründend für § 6 Abs. 1 Medien[gesetz] sein. Die Identifizierbarkeit muss sich aus dem Medienbericht selbst ergeben. [...] Nach nunmehr gefestigter und ständiger Judikatur kommt es einerseits auf die Größe des von einer Äußerung betroffenen Kollektivs an aber auch darauf, ob der Erklärungsempfänger den jeweiligen Vorwurf nach dessen Sinngehalt auf ein einzelnes Mitglied des Kollektivs beziehen kann [...] Zählt man die Antragsteller als dem Kollektiv der rund 18.000 bis 20.000 befreiten Mauthausen-Häftlinge zugehörig, können sie daher nicht aktivlegitimiert sein, somit nicht persönlich betroffen sein, da bei Kollektiven die Antragsberechtigung jedes Einzelnen dort zu limitieren ist, wo das Kollektiv mehr als etwa 50 Personen umfasst [...] Ein Kollektiv von 18.000 bis 20.000 Personen ist nach Ansicht des Erstgerichts jedenfalls zu groß, um die Antragslegitimation jedem einzelnen Mitglied dieses Kollektivs zuzusprechen”.

22. Ponadto Sąd Karny powtórzył, że w prawie karnym zasada *in dubio pro reo* (w przeciwieństwie do „zasady niejednoznaczności” (*Unklarheitenregel*) w prawie cywilnym — zob. par. 32 poniżej) oznaczała,

że jeśli treść semantyczna (*Bedeutungsinhalt*) stwierdzenia była niejednoznaczna lub sporna, sąd zawsze musiał interpretować ją w sposób najkorzystniejszy dla oskarżonego. Sąd karny dokonał streszczenia przedmiotowego artykułu i stosując tę zasadę doszedł do wniosku, że nie zawiera on żadnych odrębnych — zniesławiających — stwierdzeń, a opisuje jedynie, aczkolwiek w sposób wysoce polemiczny i sensacyjny (*in äußerst polemischer und reißerischer Art und Weise*), wynik dochodzenia prowadzonego przez prokuraturę w Grazu w sprawie M.W.D.

23. Powodowie odwołali się, podnosząc w szczególności, że — istotnie — zostali indywidualnie zidentyfikowani przez czytelników artykułu z 2016 r. O ile prawdą było, że początkowo z Mauthausen uwolniono około 20 tysięcy osób, o tyle obecnie grupa ta składała się tylko z tych nielicznych byłych więźniów, którzy jeszcze żyli. Ponadto wszyscy powodowie byli znani opinii publicznej, niektórzy z nich w szczególności ze względu na swój aktywizm jako ocaleni z Holokaustu. Wynikało z tego, że mieli oni legitymację procesową do wniesienia powództwa. Ponadto powodowie przypomnieli, że sposób, w jaki artykuł został napisany, był wyrazem identyfikacji autora z kwestionowanymi stwierdzeniami i ich potwierdzeniem. Przeciętny czytelnik artykułu doszedłby do wniosku, że dopuszczalne było nazwanie wszystkich byłych więźniów Mauthausen „zbrodniarzami”, którzy „rabowali i plądrowali, mordowali i plugawili” oraz stanowili „plagę”.

24. Sąd Apelacyjny w Grazu (*Oberlandesgericht*) oddalił odwołanie orzeczeniem z dnia 21 lipca 2017 r. Nie rozwinął kwestii legitymacji procesowej powodów. Sąd Apelacyjny uznał, że pomimo braku wyjaśnienia ze strony Sądu Karnego co do tego, jakie odmienne interpretacje skłoniły go do odwołania się do zasady *in dubio pro reo*, zgodził się — bez dalszych wyjaśnień — z wynikiem tej oceny prawnej, a mianowicie, że przedmiotowe stwierdzenia nie miały odrębnego znaczenia od tych opublikowanych w artykule z 2015 r., nawet gdyby przeciętny czytelnik czasopisma „Aula” rozumiał artykuł jako potwierdzający, że takie stwierdzenia nie były znaczące pod względem karnym.

25. Ponadto uznał, że nikt nie mógł zostać osobiście dotknięty w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy o mediach przez dosłowne powtórzenie wypowiedzi (która mogła spełniać obiektywne znamiona faktyczne przestępstw z art. 111, 115 i 297 Kodeksu karnego), mającej na celu pomoc czytelnikom w zrozumieniu relacji na temat wyniku postępowania karnego.

26. W dniu 19 stycznia 2018 r. skarżący zaproponował Prokuratorowi Generalnemu (*Generalprokuratur*) wniesienie do Sądu Najwyższego na podstawie art. 23 ust. 1 Kodeksu postępowania karnego (*Strafprozessordnung*) zarzutu nieważności z powodu przestrzegania prawa (*Nichtigkeitsbeschwerde zur Wahrung des Gesetzes*) przeciwko wyrokowi Sądu Apelacyjnego w Grazu z dnia 21 lipca 2017 r. Prokurator Generalny nie odniósł się do tej sugestii, ale wyjaśnił m.in. co następuje:

„Okoliczność, zgodnie z którą przedmiotowy artykuł mógł być również interpretowany odmiennie — czyli w ten sposób, że wykorzystano możliwość ponownego opublikowania kwestionowanych wypowiedzi — nie prowadzi do domniemania prawnego arbitralności w sensie uzasadnienia w sposób oczywisty niewystarczającego [...]”

Tekst oryginalny w języku niemieckim:

„Dass auch eine andere Interpretation des gegenständlichen Artikels, nämlich dahin dass darin gleichsam die Gelegenheit genutzt wurde, die inkriminierten Äußerungen ein weiteres Mal zu publizieren, im Bereich des Möglichen gelegen wäre, führt nicht zur rechtlichen Annahme von Willkür im Sinne einer offenbar unzureichenden Begründung [...]”

II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA

A. Postępowanie na podstawie art. 1330 Kodeksu cywilnego

27. Artykuł 1330 Kodeksu cywilnego określa skutki prawne zniesławienia i reguluje wymagania dotyczące powództwa o odszkodowanie i nakazanie. Stanowi on, w częściach istotnych dla sprawy, co następuje:

„(1) Każdy, kto w wyniku zniesławienia poniósł szkodę materialną lub utracił korzyści, może domagać się odszkodowania.

(2) To samo obowiązuje, jeżeli ktoś rozpowszechnia stwierdzenia faktów, które zagrażają reputacji, dochodom lub źródłom utrzymania innej osoby i jeżeli nieprawdziwość stwierdzenia była znana lub musiała być znana tej osobie. W takim przypadku można również zażądać publicznego wycofania stwierdzenia [...]”.

28. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, w przypadku zniesławienia grupy, osoby należące do grupy są uprawnione do wytoczenia powództwa, jeżeli grupa ta jest ograniczona liczebnie. Siła oskarżenia jest naturalnie większa, gdy grupa jest mniejsza, a mniejsza, gdy grupa jest większa. Decydujące znaczenie ma to, czy daną osobę można było zidentyfikować osobiście (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2001 r., sygn. akt 6 Ob 231/01s).

29. Zgodnie z art. 1490 ust. 2 Kodeksu cywilnego trzyletni termin przedawnienia z art. 1489 Kodeksu cywilnego ma zastosowanie do roszczeń odszkodowawczych i o zaniechanie naruszeń z powodu fałszywych, zniesławiających stwierdzeń faktów (art. 1330 ust. 2 Kodeksu cywilnego), choćby naruszały one także dobre imię osoby w rozumieniu art. 1330 ust. 1 Kodeksu cywilnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2009 r., sygn. akt 6 Ob 265/08a).

30. Zgodnie z art. 1 ustawy egzekucyjnej (*Exekutionsordnung*) wyroki sądowe lub ugody dotyczące skarg z art. 1330 Kodeksu cywilnego stanowią tytuły wykonawcze. Dlatego też, jeżeli jedna ze stron naruszy nakaz uzgodniony w ugodzie sądowej, druga strona ugody może wystąpić z wnioskiem o wykonanie nakazu zgodnie z art. 355 ustawy egzekucyjnej, co może skutkować grzywną lub karą pozbawienia wolności na okres do

jednego roku łącznie, lub obowiązkiem ustanowienia zabezpieczenia na poczet szkód wynikających z dalszych naruszeń.

31. Zgodnie z orzecnictwem Sądu Najwyższego (zob. np. wyrok z dnia 10 kwietnia 1991 r., sygn. akt 1 Ob 36/89) roszczeń z tytułu szkody niemajątkowej poniesionej w wyniku upokorzenia spowodowanego przekazem medialnym można dochodzić wyłącznie na podstawie ustawy o mediach (zob. par. 37 *in fine* poniżej), natomiast art. 1330 Kodeksu cywilnego nie przewiduje zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową.

32. W orzecnictwie Sądu Najwyższego wskazuje się ponadto, że ocena treści semantycznej stwierdzenia w postępowaniu cywilnym jest, co do zasady, kwestią prawną (*Rechtsfrage*), która zależy od szczególnych okoliczności konkretnej sprawy, w szczególności od konkretnego brzmienia i kontekstu, w jakim stwierdzenie zostało przekazane (zob. wyrok z dnia 12 października 2006 r., sygn. akt 6 Ob 159/06k). Tak zwana „zasada niejednoznaczności” (*Unklarheitenregel*) stanowi, że decydujące znaczenie dla ustalenia treści semantycznej ma to, jak dane stwierdzenia są rozumiane w ich kontekście przez znaczną część adresatów (RIS-Justiz RS0031883, ostatnio powtórzona w wyroku z dnia 27 lutego 2019 r., sygn. akt 6 Ob 220/18y). W przypadku stwierdzeń niejednoznacznych, pozwany musi co do zasady przyjąć interpretację mniej korzystną (RIS-Justiz RS0079648; zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2015 r., sygn. akt 4 Ob 127/15b). Jednakże zastosowanie „zasady dwuznaczności” należy rozważyć w kontekście podstawowego prawa do wolności wyrażania opinii (wyrok z dnia 20 października 2009 r., sygn. akt 4 Ob 132/09d).

B. Postępowanie na podstawie ustawy o mediach

33. W przypadku domniemyanych naruszeń dóbr osobistych, art. 6 i następne ustawy o mediach regulują prawo osoby poszkodowanej do odszkodowania od właścicieli publikacji medialnych, w których doszło do naruszenia dóbr osobistych. Artykuł 6 ust. 1 ustawy o mediach ma następujące brzmienie:

„Jeżeli obiektywne znamiona faktyczne [*objektiver Tatbestand*] przestępstwa zniesławienia, znieważenia, ośmieszenia lub fałszywego oskarżenia zostaną spełnione przez treści medialne, wówczas osoba poszkodowana ma prawo domagać się od właściciela mediów odszkodowania za poniesioną szkodę. Wysokość szkody należy oceniać na podstawie zakresu i skutków publikacji, a w szczególności także sposobu i zakresu rozpowszechniania treści medialnych; należy przy tym wziąć pod uwagę zachowanie bytu ekonomicznego właściciela mediów. Wysokość odszkodowania nie może przekroczyć 20 000 EUR, a w przypadku fałszywego oskarżenia lub zniesławienia o szczególnie poważnych konsekwencjach [nie może przekroczyć] 50 000 EUR”.

34. Zgodnie z orzecnictwem Sądu Najwyższego do roszczeń odszkodowawczych z ustawy medialnej nie wszystkie zasady prawa deliktowego mają zastosowanie, gdyż są to w istocie roszczenia z zakresu

prawa cywilnego *sui generis* (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1997 r., sygn. akt 14 Os 75/97). Nie jest istotne, czy właściciel mediów ponosił winę, ani czy powód musi przedstawić dowód poniesienia szkody w konkretnej wysokości (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 1995 r., sygn. akt 13 Os 127, 128/95). Pomimo ich cywilnoprawnego charakteru roszczenia te są rozpatrywane w postępowaniu karnym. Zdaniem Sądu Najwyższego orzeczenie o odszkodowaniu jest równoznaczne z sankcją karną (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 2002 r., sygn. akt 14 Os 118/02).

35. Osoba, która została dotknięta stwierdzeniem wchodzącym w zakres stosowania art. 6 ustawy o mediach i w związku z tym jest uprawniona do żądania odszkodowania, musi być co do zasady jednostką, czyli osobą fizyczną, a nie osobą prawną lub grupą (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2011 r., sygn. akt 15 Os 151/10k). W odniesieniu do zniesławiających stwierdzeń dotyczących grup, kwestia, czy każda osoba z grupy jest uprawniona do żądania odszkodowania na podstawie art. 6 ustawy o mediach, zależy od możliwości jej identyfikacji, która jest ściśle związana z wielkością grupy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1979 r., sygn. akt 13 Os 172/78). W odniesieniu do małych grup Sąd Najwyższy orzekł, że stwierdzenie byłoby zwykle rozumiane w taki sposób, że dotyczyłoby każdej osoby w grupie. Każda osoba jest więc uprawniona do wniesienia roszczenia.

36. Jeśli grupa składa się z dużej liczby osób, sądy krajowe przeważnie uznawały, że pojedyncze osoby nie były poszkodowane. W niektórych przypadkach Sąd Najwyższy przyjmował jednak, że członkowie większych grup byli osobiście poszkodowani (zob. np. wyroki z dnia 11 stycznia 1978 r., sygn. akt 10 Os 196/77 i z dnia 29 czerwca 2011 r., sygn. akt 15 Os 151/10k).

37. Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy o mediach osoba poszkodowana może dochodzić odszkodowania na podstawie art. 6–7c ustawy o mediach w postępowaniu karnym, w którym właściciel mediów jest oskarżonym, lub jako strona w rozumieniu art. 41 ust. 6 ustawy o mediach w odrębnym postępowaniu o publikację wyroku na podstawie art. 34 ust. 2 ustawy o mediach. W takim przypadku orzeczenie dotyczące roszczenia o odszkodowanie zostanie zawarte w wyroku kończącym postępowanie.

38. Jeżeli takie postępowanie karne nie zostało wszczęte — na przykład dlatego, że poszkodowany nie wniósł prywatnego oskarżenia o zniesławienie na podstawie art. 71 Kodeksu postępowania karnego w związku z art. 111 i art. 117 ust. 1 Kodeksu karnego — roszczenie o odszkodowanie można wnieść w oddzielnym wniosku na podstawie art. 8a ustawy o mediach. W tym przypadku orzeczenie o odszkodowaniu zostanie wydane w odrębnym wyroku.

39. Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy o mediach w postępowaniu dotyczącym odrębnego wniosku o odszkodowanie stosuje się odpowiednio przepisy regulujące postępowanie karne z oskarżenia prywatnego, o ile ustawa o

mediach nie stanowi inaczej. Zgodnie z art. 8a ust. 2 ustawy o mediach wniosek należy złożyć w terminie sześciu miesięcy od dnia, w którym kwestionowane stwierdzenie zostało po raz pierwszy rozpowszechnione, nadane lub udostępnione do pobrania; w przeciwnym razie roszczenie ulega przedawnieniu.

40. Oprócz roszczeń o odszkodowanie (finansowe) na podstawie art. 6 i następnych ustawy o mediach, w rozdziale trzecim ustawy o mediach przewidziano prawo do bezpłatnej publikacji kontrargumentu (art. 9 ustawy o mediach). Zgodnie z przeważającym poglądem takie roszczenie należy zakwalifikować jako powództwo o usunięcie ingerencji (*Beseitigungsanspruch*).

41. Zgodnie z art. 12 ustawy o mediach powództwa na podstawie art. 9 i 10 ustawy o mediach o usunięcie ingerencji (tzw. postępowanie kontrargumentacyjne — *Gegendarstellungsverfahren*) muszą być najpierw wniesione w formie wniosku o publikację skierowanego do właściciela mediów lub redakcji koncernu medialnego. Jeżeli wniosek o publikację pozostanie nieuwzględniony i kontrargument lub kolejne obwieszczenie nie zostanie w ogóle opublikowane lub zostanie opublikowane w sposób niezadowolający, wówczas osoba poszkodowana może wystąpić do właściwego sądu karnego o nakaz publikacji kontrargumentu lub kolejnego obwieszczenia przeciwko właścicielowi mediów jako pozwanemu zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o mediach.

42. Do celów art. 6 ust. 1 ustawy o mediach, przestępstwo „zniesławienia” należy rozumieć zgodnie z definicją zawartą w art. 111 Kodeksu karnego, która brzmi następująco:

„(1) Kto — w taki sposób, że może to być zauważone przez osobę trzecią — przypisuje innej osobie godną pogardy cechę lub uczucie lub zarzuca jej zachowanie sprzeczne z honorem lub moralnością i takie, które czyni ją godną pogardy lub w inny sposób obniża jej poważanie w społeczeństwie, podlega karze pozbawienia wolności nieprzekraczającej sześciu miesięcy lub karze grzywny. [...]

(2) Każdy, kto popełnia to przestępstwo w dokumencie drukowanym, poprzez nadawanie lub w inny sposób [działając], tak że zniesławienie staje się dostępne dla szerokiej części społeczeństwa, podlega karze pozbawienia wolności do jednego roku lub karze grzywny. [...]

(3) Sprawca nie podlega karze, jeżeli stwierdzenie okaże się prawdziwe. W przypadku przestępstwa określonego w ust. 1 nie ponosi on również odpowiedzialności, jeżeli ustalono okoliczności, które dawały mu dostateczny powód do przypuszczenia, że stwierdzenie jest prawdziwe”.

43. Pojęcie „znieważenia” w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy o mediach definiuje art. 115 ust. 1 Kodeksu karnego, który brzmi następująco:

„Kto publicznie lub na oczach wielu innych osób znieważa lub ośmiesza inną osobę, wyrządza jej krzywdę cielesną lub grozi jej uszkodzeniem ciała, podlega karze pozbawienia wolności do trzech miesięcy albo karze grzywny nieprzekraczającej 180 stawek dziennych, chyba że zachowanie to jest przestępstwem zagrożonym surowszą karą”.

44. Termin „fałszywe oskarżenie” został zdefiniowany w art. 297 ust. 1 Kodeksu karnego, który brzmi następująco:

„Kto naraża inną osobę na niebezpieczeństwo urzędowego ścigania, fałszywie podejrzewając ją o popełnienie przestępstwa wymagającego urzędowego ścigania albo o naruszenie obowiązków służbowych lub zawodowych, wiedząc (art. 5 ust. 3), że podejrzenie jest fałszywe, podlega karze pozbawienia wolności do roku albo karze grzywny nieprzekraczającej 720 jednostek karnych; karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5, jeżeli przestępstwo, o które fałszywie oskarża się inną osobę, jest zagrożone karą pozbawienia wolności przekraczającą rok”.

PRAWO

I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ART. 8 KONWENCJI

45. Skarżący zarzucił, że sądy austriackie nie wywiązały się z pozytywnego obowiązku wynikającego z art. 8 Konwencji, polegającego na ochronie jego dobrego imienia i nietykalności osobistej przed nieprawdziwymi, zniesławiającymi stwierdzeniami w prawniczym czasopiśmie „Aula” w 2016 r. Artykuł 8 ma następujące brzmienie:

„1. Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji.

2. Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności osób”.

A. Dopuszczalność

1. *Możliwość zastosowania art. 8 Konwencji*

46. Trybunał orzekł, że każdy negatywny stereotyp grupy, gdy osiągnie pewien poziom, może wpłynąć na poczucie tożsamości grupy oraz na poczucie własnej wartości i pewności siebie jej członków. W tym sensie może być postrzegany jako mający wpływ na życie prywatne członków grupy (zob. *Aksu przeciwko Turcji* [WI], skargi nr 4149/04 i 41029/04, § 58, ETPCz 2012). Trybunał uznał, że podobne względy mają zastosowanie w niniejszej sprawie, gdy chodzi o zniesławienie byłych więźniów Mauthausen, którzy jako ocaleni z Holokaustu mogą być postrzegani jako stanowiący (heterogeniczną) grupę społeczną. Ponadto, o ile zasadniczym celem art. 8 jest ochrona jednostki przed arbitralną ingerencją władz publicznych, nie ogranicza się on jedynie do zobowiązania państwa do powstrzymania się od takiej ingerencji: oprócz tego negatywnego obowiązku mogą istnieć obowiązki pozytywne, nieodłącznie związane ze skutecznym poszanowaniem życia prywatnego. Obowiązki te mogą obejmować przyjęcie

środków mających na celu zapewnienie poszanowania życia prywatnego nawet w sferze relacji jednostek między sobą (zob. *Aksu*, cyt. powyżej, § 59; *Tavli przeciwko Turcji*, skarga nr 11449/02, § 28, 9 listopada 2006 r.; oraz *Ciubotaru przeciwko Mołdawii*, skarga nr 27138/04, § 50, 27 kwietnia 2010 r.).

47. Trybunał uważa, że fakty leżące u podstaw niniejszej sprawy wchodzą w zakres życia prywatnego skarżącego, nawet jeśli nie został on wymieniony osobiście w przedmiotowym artykule (por. *Aksu*, cyt. powyżej, § 58), dlatego też zastosowanie ma art. 8 Konwencji.

2. Wyczerpanie krajowych środków odwoławczych

(a) Argumenty Rządu

48. Rząd twierdził, że skarżący nie wyczerpał krajowych środków odwoławczych, co jest wymagane przez art. 35 ust. 1 Konwencji. Rząd argumentował, że skarżący mógł wnieść powództwo na podstawie art. 1330 Kodeksu cywilnego w odniesieniu do artykułu z 2015 r. w terminie trzech lat i mógł ewentualnie zawrzeć ugodę, tak jak uczyniło to dziesięciu innych byłych więźniów obozów koncentracyjnych (zob. par. 16 powyżej). Jednakże skarżący jedynie zaskarżył artykuł z 2016 r. w postępowaniu na podstawie art. 6 i 8a ustawy o mediach. Wyroki wydane na podstawie ustawy o mediach nie wywierały skutków wiążących w późniejszym postępowaniu cywilnym na podstawie art. 1330 Kodeksu cywilnego, dlatego skarżący mógł również wytoczyć powództwo na podstawie art. 1330 Kodeksu cywilnego w odniesieniu do artykułu z 2016 r.

49. Następnie Rząd podniósł, że zawarte w skardze złożonej na podstawie art. 8a ustawy o mediach roszczenie skarżącego o odszkodowanie zgodnie z art. 6 ustawy o mediach dotyczyło wyłącznie artykułu z 2016 r. Skarżący nie podniósł jednak takiego zarzutu w odniesieniu do artykułu z 2015 r., chociaż artykuł ten był źródłem kwestionowanych stwierdzeń, podczas gdy głównym przedmiotem artykułu z 2016 r. był opis postępowania karnego następującego po wcześniejszym artykule. Zamiast tego skarżący dopuścił do upływu sześciomiesięcznego terminu na wystąpienie z roszczeniem o odszkodowanie w odniesieniu do artykułu z 2015 r. (zob. par. 39 powyżej).

50. Ponadto Rząd argumentował, że skarżący nie złożył wniosku o publikację zgodnie z art. 12 ustawy o mediach ani wniosku zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o mediach o sądowy nakaz publikacji kontrargumentu przeciwko właścicielowi mediów, ponieważ oba te środki prawne mają na celu usunięcie nieprawdziwych stwierdzeń.

51. Wreszcie, Rząd stwierdził, że skarżący miał możliwość zgłoszenia władzom spornych stwierdzeń na podstawie art. 111, 115 lub 297 Kodeksu karnego. W trakcie takiego postępowania karnego skarżący mógł wystąpić z roszczeniem o odszkodowanie na podstawie art. 8 ustawy o mediach. Jednak i z tego środka nie skorzystał.

52. Rząd doszedł do wniosku, że skarga powinna zostać uznana za niedopuszczalną z powodu niewyczerpania krajowych środków odwoławczych.

(b) Argumenty skarżącego

53. Skarżący argumentował, że podjęcie kroków prawnych w związku z artykułem z 2015 r. nie byłoby odpowiednim środkiem odwoławczym do zapobieżenia naruszeniu jego praw na podstawie art. 8 Konwencji w niniejszej sprawie. Do czasu opublikowania w lutym 2016 r. drugiego artykułu stanowiącego przedmiot niniejszej skargi, wszelkie roszczenia na podstawie ustawy o mediach w odniesieniu do artykułu z 2015 r. uległy już przedawnieniu (ze względu na termin sześciu miesięcy zgodnie z art. 8a ust. 2 ustawy o mediach; zob. par. 39 powyżej). Skarżący twierdzi, że okoliczność, iż nie podjęto żadnych kroków prawnych w odniesieniu do wcześniej opublikowanych treści, które naruszały prawo, nie prowadzi do wniosku, że działania prawne w odniesieniu do innych opublikowanych treści nie są uzasadnione.

54. Skarżący podniósł, że wszczęcie postępowania kontrargumentacyjnego (zob. par. 41 powyżej) na podstawie art. 12 i następnych ustawy o mediach również nie stanowiło skutecznego środka odwoławczego w rozumieniu art. 35 Konwencji. Postępowanie tego rodzaju miało na celu zapewnienie zupełnie innej formy ochrony prawnej. W skardze na podstawie art. 6 i 8a ustawy o mediach skarżący domagał się zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową wynikającą z doznanego upokorzenia. Natomiast postępowanie kontrargumentacyjne miało na celu sprostowanie nieprawdziwych doniesień medialnych i nie dawało możliwości wyegzekwowania wypłaty odszkodowania. Takie postępowanie byłoby zatem również nieprzydatne do uchylenia wyroków oddalających roszczenia, a tym samym do naprawienia naruszenia Konwencji w sprawie skarżącego.

55. Skarżący podniósł, że to samo dotyczyło powództwa cywilnego na podstawie art. 1330 Kodeksu cywilnego: nie byłoby ono w stanie zapewnić zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną przez niego szkodę niemajątkową. Wprawdzie roszczenia o zaniechanie naruszeń oraz roszczenia o naprawienie szkody majątkowej mogą być dochodzone na podstawie art. 1330 Kodeksu cywilnego, ale z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że nie istnieje prawo do zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową. Ponadto powództwo cywilne nie może doprowadzić do uchylenia wyroków, na mocy których oddalono roszczenia na podstawie ustawy o mediach.

56. Wreszcie skarżący stwierdził, że sugerowane przez Rząd środki odwoławcze w postaci żądania wszczęcia dochodzenia karnego w odniesieniu do kwestionowanych stwierdzeń na podstawie art. 111 lub 115 Kodeksu karnego lub zgłoszenia ich władzom na podstawie art. 297 Kodeksu karnego również nie byłyby skuteczne. Wypełnienie znamion przestępstwa

określonych w art. 6 ustawy o mediach wymagało jedynie zaistnienia *actus reus* w rozumieniu powyższych artykułów Kodeksu karnego. Ponadto art. 111 i 115 regulowały przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego, które mogły być ścigane tylko przez stronę pokrzywdzoną, a nie przez prokuraturę z urzędu. W związku z tym wniesienie skargi wymagałoby dodatkowo udowodnienia winy, a zatem miałoby mniejsze szanse powodzenia niż wniesione przez samego skarżącego roszczenia odszkodowawcze. Ściganie na podstawie art. 297 Kodeksu karnego również nie miałoby szans powodzenia, ponieważ wymagałoby, aby ofiara sama była narażona na ściganie, co nie miało miejsca w przypadku skarżącego.

(c) Ocena Trybunału

(i) Zasady ogólne

57. Trybunał przypomina, że na podstawie art. 35 ust. 1 Konwencji może rozpatrywać sprawę dopiero po wyczerpaniu wszystkich krajowych środków odwoławczych. Na podstawie art. 35 ust. 1 wymagane jest też, aby skargi, które mają zostać następnie złożone w Strasburgu, zostały przedstawione właściwemu organowi krajowemu, przynajmniej co do istoty i zgodnie z wymogami formalnymi oraz z poszanowaniem terminów określonych w prawie krajowym, jak również aby zostały wcześniej wykorzystane wszelkie środki proceduralne mogące zapobiec naruszeniu Konwencji (zob. *Akdivar i Inni przeciwko Turcji*, 16 września 1996 r., § 66, Zbiór Wyroków i Decyzji 1996-IV). Zasada wyczerpania krajowych środków odwoławczych opiera się na założeniu — odzwierciedlonym w art. 13 Konwencji, z którym jest blisko spokrewniona — że istnieje skuteczny środek odwoławczy dostępny w odniesieniu do domniemanego naruszenia. Zasada ta jest zatem niezbędnym elementem funkcjonowania tego systemu ochrony (zob. *Vučković i Inni przeciwko Serbii* (zastrzeżenie wstępne) [WI], skarga nr 17153/11 i 29 innych, § 69, z 25 marca 2014 r.).

58. Obowiązek wyczerpania krajowych środków odwoławczych wymaga, aby skarżący w normalnym trybie korzystali ze środków odwoławczych, które są dostępne i wystarczające w odniesieniu do ich skarg dotyczących Konwencji. Istnienie przedmiotowych środków odwoławczych musi być wystarczająco pewne nie tylko w teorii, ale i w praktyce, w przeciwnym razie nie będą one miały wymaganej dostępności i skuteczności. Aby środek odwoławczy był skuteczny, musi być w stanie bezpośrednio naprawić zakwestionowany stan rzeczy i musi oferować rozsądne perspektywy powodzenia (zob. *Gherghina przeciwko Rumunii* (dec.) [WI], skarga nr 42219/07, § 85, 9 lipca 2015 r., z dalszymi odniesieniami).

59. Od skarżącego, który skorzystał ze środka odwoławczego, najwyraźniej skutecznego i wystarczającego, nie można wymagać, aby wypróbował również inne, które były dostępne, ale prawdopodobnie nie miały większych szans powodzenia (zob. *Aquilina przeciwko Malcie* [WI],

skarga nr 25642/94, § 39, ETPCz 1999-III). Jeśli zastosowano środek odwoławczy, nie jest wymagane użycie innego środka, który ma zasadniczo ten sam cel (zob. *Micallef przeciwko Malcie* [WI], skarga nr 17056/06, § 58, ETPCz 2009).

(ii) Zastosowanie powyższych zasad w niniejszej sprawie

60. Trybunał zauważa, że zgodnie z prawem krajowym, aby chronić swoje dobre imię przed zniesławiającymi wypowiedziami, skarżący miał do wyboru kilka różnych dróg prawnych (zob. par. 27–44 powyżej), które zostaną kolejno przeanalizowane poniżej. Trybunał przypomina, że cele skarżącego w postępowaniu krajowym były następujące: (1) ustalenie przez sądy krajowe, że kwestionowane fragmenty artykułu z 2016 r. były zniesławiające i naruszyły jego dobra osobiste chronione na mocy art. 8 Konwencji oraz wycofanie stwierdzeń i opublikowanie sprostowania; oraz (2) uzyskanie zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową, którą (rzekomo) skarżący poniósł w wyniku zniesławiającego artykułu.

(α) Skuteczność środków odwoławczych na podstawie art. 1330 Kodeksu cywilnego oraz art. 12 i 14 ust. 1 ustawy o mediach

61. W odniesieniu do argumentu Rządu, że skarżący nie wniósł skarg na podstawie art. 1330 Kodeksu cywilnego zarówno w odniesieniu do artykułu z 2015 r., jak i artykułu z 2016 r., Trybunał uważa, że byłby to skuteczny środek odwoławczy dla pierwszego zadeklarowanego celu skarżącego, a mianowicie doprowadzenia do wycofania przedmiotowych stwierdzeń.

62. W odniesieniu do drugiego celu skarżącego, czyli uzyskania zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową, Trybunał uznał za konieczne zbadanie swojego orzecznictwa w kwestii z tym związanej, a mianowicie, czy w sprawach dotyczących prywatności status ofiary skarżącego zależy od braku takiego zadośćuczynienia.

63. Trybunał przypomina swoje utrwalone orzecznictwo, zgodnie z którym decyzja lub środek korzystny dla skarżącego nie są, co do zasady, wystarczające do pozbawienia go statusu „ofiary” do celów art. 34 Konwencji, chyba że władze krajowe uznały, wyraźnie lub co do istoty, a następnie przyznały zadośćuczynienie z tytułu naruszenia postanowień Konwencji (zob. *Nada przeciwko Szwajcarii* [WI], skarga nr 10593/08, § 128, ETPCz 2012). W odniesieniu do zadośćuczynienia, które jest odpowiednie i wystarczające, by naprawić naruszenie prawa Konwencji na poziomie krajowym, Trybunał przeważnie uznawał, że zależy ono od wszystkich okoliczności sprawy, mając na uwadze w szczególności charakter przedmiotowego naruszenia Konwencji (zob. *Gäffen przeciwko Niemcom* [WI], skarga nr 22978/05, § 116, ETPCz 2010; por. także *Scordino przeciwko Włochom* (nr 1) [WI], skarga nr 36813/97, § 186, ETPCz 2006-V).

64. W odniesieniu do zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową w sprawach dotyczących prywatności Trybunał orzekał, że ofiara naruszenia

nie może oczekiwać, iż naruszenie art. 8 Konwencji nastąpi automatycznie, jeśli nie otrzyma określonej kwoty zadośćuczynienia pieniężnego (zob. *Mertinas i Mertinienė przeciwko Litwie* (dec.), skarga nr 43579/09, § 51, 8 listopada 2016 r., oraz, odpowiednio, *Kahn przeciwko Niemcom*, skarga nr 16313/10, § 75, 17 marca 2016 r.). Układające się Państwa mogą w różny sposób regulować kwestie zadośćuczynienia za szkody niemajątkowe, a nałożenie limitów finansowych samo w sobie nie jest niezgodne z pozytywnym obowiązkiem państwa wynikającym z art. 8 Konwencji (zob. *Mertinas i Mertinienė*, cyt. powyżej, § 51). Jednakże takie ograniczenia nie mogą pozbawić jednostki prywatności, a tym samym ogołocić prawo z jego skutecznej treści (zob. *Biriuk przeciwko Litwie*, skarga nr 23373/03, § 45, 25 listopada 2008 r., oraz *Armonienė przeciwko Litwie*, skarga nr 36919/02, § 46, 25 listopada 2008 r.).

65. To, czy w danym przypadku właściwe jest przyznanie zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową obok stwierdzenia naruszenia, zależy od okoliczności sprawy. Fakt, że skarżącemu odmówiono zadośćuczynienia w związku z naruszeniem jego prawa do poszanowania życia prywatnego, nie ujawnia automatycznie uchybienia ze strony władz krajowych w zakresie ochrony prawa skarżącego do poszanowania życia prywatnego (zob. *Egill Einarsson przeciwko Islandii* (nr 2), skarga nr 31221/15, § 39, 17 lipca 2018 r.; *Rothe przeciwko Austrii*, skarga nr 6490/07, § 78, 4 grudnia 2012 r.; oraz *Küchl przeciwko Austrii*, skarga nr 51151/06, § 95, 4 grudnia 2012 r.). Jednakże w sprawie, w której Sąd Najwyższy Cypru odmówił skarżącemu słusznego zadośćuczynienia za szkody spowodowane bezprawnym aktem administracyjnym bez wystarczającego wyjaśnienia swojego uzasadnienia, Trybunał stwierdził naruszenie art. 8 (zob. *Taliadorou i Stylianou przeciwko Cyprowi*, skargi nr 39627/05 i 39631/05, § 58, 16 października 2008 r.). Trybunał zauważa, że wszystkie te sprawy zakładają, iż sądy krajowe działały w ramach prawnych, które pozwalały im na przeprowadzenie oceny, czy w danym przypadku należy przyznać zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową.

66. Trybunał zauważa w tym kontekście, że regularnie zasądzał zadośćuczynienie za szkody niemajątkowe w sprawach, w których dobra osobiste skarżącego zostały naruszone przez publikacje medialne (zob. m.in. *Armonienė*, cyt. powyżej, § 52, *Biriuk*, cyt. powyżej, § 51 oraz *Pfeifer przeciwko Austrii*, skarga nr 12556/03, § 53, 15 listopada 2007 r.). W innych sprawach uznał on, że stwierdzenie naruszenia art. 8 Konwencji stanowiło wystarczające sprawiedliwe zadośćuczynienie i odrzucił roszczenie o szkody niemajątkowe (zob. m.in., *Egill Einarsson przeciwko Islandii*, skarga nr 24703/15, § 57, 7 listopada 2017 r., oraz *Buck przeciwko Niemcom*, skarga nr 41604/98, § 63, ETPCz 2005-IV).

67. Trybunał stwierdził, że z jego orzecznictwa dotyczącego spraw o ochronę prywatności wywołanych publikacjami medialnymi wynika *a fortiori*, że środek odwoławczy dostępny na poziomie krajowym powinien

dawać sądom krajowym przynajmniej możliwość zasądzenia odszkodowania, jeżeli jest to właściwe w danym przypadku. W konsekwencji środek odwoławczy, który nie pozwala na zgłoszenie roszczenia w odniesieniu do szkody niemajątkowej, nie może być uznany za skuteczny do celów spraw dotyczących prywatności na podstawie art. 8 Konwencji, takich jak ta obecna.

68. Skoro deklarowanym celem skarżącego było dodatkowo uzyskanie zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową wynikającą z publikacji przedmiotowych stwierdzeń, wynika z tego, że roszczenie z art. 1330 Kodeksu cywilnego nie może być uznane za skuteczne do jego celów, gdyż na podstawie orzecznictwa Sądu Najwyższego nie wiąże się ono z możliwością uzyskania zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową w razie stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych oskarżonego (zob. par. 31 powyżej).

69. Te same względy mają zastosowanie do środków odwoławczych na podstawie art. 12 i 14 ust. 1 ustawy o mediach (zob. zastrzeżenia Rządu w par. 50 powyżej), które, w przeciwieństwie do roszczeń na podstawie art. 6–7c ustawy o mediach, nie przewidują możliwości dochodzenia odszkodowania (zob. par. 41 powyżej).

70. Skarżący nie był zatem zobowiązany do skorzystania z powyższych środków odwoławczych, a zastrzeżenia Rządu dotyczące niewyczerpania krajowych środków odwoławczych w tym zakresie muszą zostać oddalone.

(β) Skuteczność zgłoszenia kwestionowanych stwierdzeń do prokuratury w trybie art. 297 Kodeksu karnego

71. Rząd podniósł, że skarżący mógł zgłosić kwestionowane stwierdzenia władzom na podstawie art. 297 Kodeksu karnego (zob. par. 51 powyżej). Trybunał zauważa, że przedmiotowe stwierdzenia były już przedmiotem dochodzenia w tym zakresie, ale prokurator był zdania, że nie zostały wypełnione znamiona przestępstwa. Federalny Minister Sprawiedliwości potwierdził później, że umorzenie odpowiadało sytuacji faktycznej i prawnej (zob. par. 10 powyżej). Trybunał może zatem jedynie stwierdzić, że skorzystanie z tej drogi prawnej nie byłoby skuteczne. Zastrzeżenie Rządu dotyczące niewyczerpania krajowych środków odwoławczych w tym zakresie należy zatem oddalić.

(χ) Skuteczność wniosku o wszczęcie dochodzenia karnego na podstawie art. 111 i 115 Kodeksu karnego

72. Według Rządu skarżący mógł również złożyć wniosek o wszczęcie dochodzenia karnego w sprawie kwestionowanych stwierdzeń na podstawie art. 111 lub 115 Kodeksu karnego. Trybunał zauważa, że ten środek odwoławczy jest ściśle związany z wniesieniem powództwa na podstawie art. 6 i 8a ustawy o mediach (zob. poniżej), ponieważ pojęcia „zniesławienie” i „znieważenie” zawarte w art. 6 ustawy o mediach należy rozumieć zgodnie z definicjami zawartymi odpowiednio w art. 111 i 115 Kodeksu karnego

(zob. par. 42–43 powyżej). Powodowie mogą wybrać pomiędzy wniesieniem oskarżenia prywatnego a wniesieniem oddzielnego roszczenia na podstawie ustawy o mediach lub skorzystać z obu tych dróg prawnych jednocześnie. W przypadku skarżącego służyły one temu samemu celowi, a mianowicie doprowadzeniu do wycofania kwestionowanych stwierdzeń i uzyskaniu zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową.

73. Trybunał przypomina, że jeśli zastosowano jeden środek odwoławczy, nie jest wymagane użycie innego środka, który ma zasadniczo ten sam cel (zob. *Micallef*, cyt. powyżej, § 58). Roszczenie na podstawie art. 6 i 8a ustawy o mediach wymaga wyłącznie udowodnienia *actus reus*, podczas gdy w przypadku oskarżenia prywatnego należałoby dodatkowo udowodnić *mens rea* pozwanego. Ponadto skarżący wyjaśnił, dlaczego uznał, że oskarżenie prywatne ma mniejsze szanse powodzenia dla jego celów (zob. par. 56 powyżej) — dokonał wyboru, do którego miał prawo w tych okolicznościach. Zastrzeżenie Rządu dotyczące niewyczerpania krajowych środków odwoławczych w tym zakresie należy zatem również oddalić.

(δ) Skuteczność roszczenia na podstawie art. 6 i 8a ustawy o mediach w odniesieniu do artykułu z 2015 r.

74. Trybunał przypomina, że skarżący oświadczył, iż zdecydował się na wniesienie powództwa na podstawie art. 6 i 8a ustawy o mediach w odniesieniu do artykułu z 2016 r., ponieważ zgodnie z art. 1330 Kodeksu cywilnego nie mógł otrzymać zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową wynikającą z rzekomego zniesławienia, którego doznał. Jednakże, biorąc pod uwagę, że art. 8a ust. 2 ustawy o mediach wymaga, aby takie roszczenie zostało wniesione w odniesieniu do pierwszej publikacji zawierającej rzekomo zniesławiającą treść, Rząd podniósł, że w niniejszej sprawie publikacją tą był artykuł z 2015 r., w odniesieniu do którego skarżący nie wyczerpał krajowych środków odwoławczych poprzez przekroczenie sześciomiesięcznego terminu.

75. Trybunał zauważył, że takie roszczenie było, co do zasady, odpowiednie, aby zapewnić zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową oprócz wycofania (rzekomo) zniesławiających stwierdzeń. Jednakże, kiedy przedmiotowy artykuł został opublikowany w lutym 2016 r., upłynął już sześciomiesięczny termin (zob. par. 39 powyżej) na wniesienie powództwa w odniesieniu do artykułu z 2015 r., (który został opublikowany w wydaniu periodyku z lipca/sierpnia 2015 r.). Gdyby przyjąć tok rozumowania Rządu, oznaczałoby to, że skarżący nie dysponował już środkiem odwoławczym w odniesieniu do pierwszego artykułu, gdy drugi został opublikowany. Sądy krajowe nie wyjaśniły jednak, czy termin ten, przewidziany dla „pierwszego rozpowszechnienia” artykułu (zob. par. 39 powyżej), miał w ogóle zastosowanie w niniejszym przypadku powtórzenia stwierdzeń w nowym kontekście w innym artykule prasowym. Brak wyjaśnienia jest tym bardziej istotny, że artykuł został opublikowany pod innym tytułem i dodano do niego

nowe uwagi o rzekomym „obiektywizmie prokuratury” — elementy, których nie było w pierwszym artykule.

76. Zastrzeżenie Rządu dotyczące niewyczerpania krajowych środków odwoławczych w tym zakresie należy zatem również oddalić.

(ε) Wniosek w przedmiocie dopuszczalności skargi

77. Trybunał zauważył, że niniejsza skarga nie jest w sposób oczywisty nieuzasadniona w rozumieniu art. 35 ust. 3 lit. a) Konwencji. Nadto Trybunał zauważył, że nie jest ona niedopuszczalna na żadnej innej podstawie. Należy zatem uznać ją za dopuszczalną.

B. Przedmiot skargi

1. Stanowiska stron i uwagi strony trzeciej

78. Skarżący zarzucił, że sądy austriackie nie wywiązały się z ciążącego na nich pozytywnego obowiązku ochrony jego dobrego imienia i nietykalności osobistej przed zniesławiającymi i nieprawdziwymi stwierdzeniami zawartymi w czasopiśmie „Aula”. W okresie reżimu nazistowskiego w stosunku do osób, które w ideologii nazistowskiej uważane były za istoty ludzkie niższej kategorii (*Untermenschen*), używano dehumanizującego określenia „plaga dla kraju” (*Landplage*). Przeciętny czytelnik mógł zrozumieć artykuł z 2016 r. jedynie w ten sposób, że skarżący został uwięziony w obozie koncentracyjnym z powodu wyroku opartego na rządach prawa, a osoby uwolnione z obozu popełniły następnie bardzo poważne przestępstwa. Nawet gdyby przyjąć, że zarzuty zawarte w artykule były skierowane przeciwko grupie osób, dotyczyły również każdego członka tej grupy indywidualnie ze względu na powagę oskarżeń.

79. Rząd powtórzył swoje argumenty w odniesieniu do dopuszczalności skargi. W kwestii przedmiotowego postępowania Rząd odniósł się do powodów oddalenia powództwa podanych przez sądy krajowe, które uznał za dobrze uargumentowane.

80. Rząd wskazał jednak, że uznaje za godne pożałowania, iż tragiczną przeszłość skarżącego i innych osób ocalałych z obozu koncentracyjnego Mauthausen opisano w czasopiśmie „Aula” w tak haniebny sposób.

81. Rząd Polski stwierdził, że w przypadkach, w których istnieją przesłanki wskazujące, że niezgodne z faktami historycznymi stwierdzenia dotyczące przeszłości mogą w rzeczywistości prowadzić do podżegania do nienawiści rasowej i dyskryminacji grup etnicznych, religijnych i społecznych, uzasadnione, a nawet konieczne, może być ograniczenie swobody wyrażania opinii w odniesieniu do publikacji takich stwierdzeń. Wyważając prawo do wolności wyrażania opinii z prawem do poszanowania życia prywatnego, państwa Konwencji miały prawo traktować sprawy dotyczące negocjowania Holokaustu i innych stwierdzeń odnoszących się do

zbrodni nazistowskich jako odrębną kategorię i przyjąć politykę, zgodnie z którą takie wypowiedzi demonstrujące pogardę wobec ofiar Holokaustu nie zasługują na ochronę państwa w ramach wolności wyrażania opinii (w odniesieniu do sprawy *Witzsch przeciwko Niemcom* (dec.), skarga nr 7485/03, 13 grudnia 2005 r.).

2. Ocena Trybunału

82. Trybunał przypomina, że zarówno w ramach pozytywnych, jak i negatywnych obowiązków państwa wynikających z art. 8, należy mieć na uwadze właściwą równowagę, którą należy zachować pomiędzy konkurującymi ze sobą interesami jednostki i społeczności jako całości; w obu kontekstach państwo korzysta z pewnego marginesu oceny (zob. *Aksu*, cyt. powyżej, § 62, z dalszymi odniesieniami). W niniejszej sprawie sądy krajowe nigdy jednak nie doszły do etapu przeprowadzania wyważenia konkurujących praw określonych w Konwencji, ponieważ zasadniczo uznały, że skarżący nie mógł zostać osobiście dotknięty publikacją, w której powtórzono przebieg postępowania karnego, ani powtórzonymi w niej stwierdzeniami, które nie miały odrębnego znaczenia względem ich pierwszej publikacji w 2015 r.

83. Na wstępie sąd pierwszej instancji stwierdził, że powodowie nie mieli legitymacji procesowej do wniesienia pozwu. Komisja oparła swoją wykładnię przepisów prawa krajowego dotyczących statusu prawnego grupy na wcześniejszym orzecznictwie krajowym (zob. par. 1 powyżej). Wydaje się, że bardzo szczególna kwestia, czy członkowie grupy mogą być osobiście dotknięci stwierdzeniem dotyczącym wydarzenia historycznego z udziałem grupy, która w tamtym czasie była duża, ale z czasem została zredukowana do raczej niewielkiej liczby osób, jak w niniejszej sprawie, nie była jeszcze rozpatrywana przez sądy krajowe (zob. par. 35 powyżej). Sąd Apelacyjny, jako sąd drugiej i ostatniej instancji w postępowaniu, w ogóle nie odniósł się do kwestii legitymacji procesowej, pomimo tego oczywistego braku utrwalonego orzecznictwa, obszernych argumentów podniesionych przez skarżącego w pierwotnym pozwie i w apelacji (zob. par. 18–20 i 23 powyżej) oraz pomimo faktu, że rozstrzygnięcie tej wstępnej kwestii miało zasadnicze znaczenie dla zbadania przedmiotu roszczenia. Nie poczyniono żadnych ustaleń w tej kwestii, toteż sedno roszczenia skarżącego — jego zdanie, zgodnie z którym zniesławiający charakter stwierdzeń faktycznie dotknął go osobiście, ponieważ grupa została w międzyczasie zredukowana do bardzo małej liczby członków — nie zostało w konsekwencji nigdy zbadane przez sądy krajowe. Jak wyjaśniono powyżej, sądy nie przedstawiły odpowiednich i wystarczających argumentów na poparcie swojego punktu widzenia.

84. W istocie Sąd Karny uznał, że artykuł z 2016 r. opisywał jedynie przebieg postępowania przygotowawczego prowadzonego przez prokuraturę i jego wynik. Sąd karny stwierdził, że stwierdzenia te nie mają odrębnego

znaczenia. Pytanie, w jaki sposób sąd doszedł do tego wniosku, pozostało bez odpowiedzi, mimo że należało szczegółowo zbadać tę kwestię.

85. Sąd Apelacyjny wyraźnie zauważył, że sąd pierwszej instancji nie wyjaśnił, w jaki sposób doszedł do wniosku, że, *in dubio pro reo*, nie ma odrębnego znaczenia dla artykułu z 2016 r. Niemniej ograniczył się po prostu do aprobaty wykładni dokonanej przez sąd niższej instancji, samemu nie dokonując żadnych ustaleń w tym zakresie. Sąd Apelacyjny oddalił powództwo z dodatkowym argumentem, że sprawozdanie z przebiegu śledztwa karnego nie może nikogo obrażać, pomimo własnego ustalenia, zgodnie z którym przeciętny czytelnik mógł zrozumieć artykuł z 2016 r. jako oznaczający, że przedmiotowe stwierdzenia są dopuszczalne.

86. Trybunał dokonującego analizy przedmiotowych stwierdzeń w kontekście artykułu z 2016 r. nie przekonuje pogląd sądów krajowych, że powodowie nie mogli być tymi stwierdzeniami osobiście dotknięci. Cały kontekst artykułu z 2016 r. różnił się znacznie od kontekstu artykułu z 2015 r.: podczas gdy artykuł z 2015 r. koncentrował się na historycznym wydarzeniu uwolnienia więźniów Mauthausen, artykuł z 2016 r. dotyczył śledztwa karnego w odniesieniu do autora artykułów oraz osoby, która złożyła na niego doniesienie do prokuratury. Dlatego też Trybunał uważa, że należało wymagać wyczerpującego wyjaśnienia powodów wykładni dokonanej przez sądy krajowe.

87. Trybunał stwierdza, że ze względu na brak kompleksowego zbadania kwestii legitymacji procesowej oraz tego, czy stwierdzenia miały takie samo czy odrębne znaczenie w kontekście artykułu z 2016 r., sądy krajowe nigdy w rzeczywistości nie zbadały istoty roszczenia skarżącego o zniesławienie. Sądy krajowe nie wywiązały się zatem ze swojego proceduralnego obowiązku wynikającego z art. 8 Konwencji polegającego na przeprowadzeniu kompleksowej oceny sprawy mającej wpływ na prawo do prywatności skarżącego (zob. *Taliadorou i Stylianou*, cyt. powyżej, § 58).

W związku z powyższym doszło do naruszenia art. 8.

II. ZASTOSOWANIE ART. 41 KONWENCJI

88. Artykuł 41 Konwencji stanowi:

„Jeżeli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeżeli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi taka potrzeba, o przyznaniu słusznego zadośćuczynienia pokrzywdzonej stronie”.

A. Zadośćuczynienie

89. Z tytułu szkody majątkowej skarżący domagał się kwoty 4984,80 euro (EUR; kwota ta zawiera podatek VAT), którą musiał zwrócić pozwanej spółce z tytułu reprezentacji prawnej, 150 EUR tytułem kosztów sądowych

w postępowaniu krajowym, jak również 20 000 EUR, które zgodnie z jego oczekiwaniami zostałyby mu przyznane z tytułu szkody niemajątkowej, gdyby jego skarga została uwzględniona na szczeblu krajowym. Ponadto zażądał 15 000 EUR tytułem zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową.

90. Rząd wskazał, że nie tylko skarżący, ale wszyscy powodowie w postępowaniu na podstawie ustawy o mediach zostali obciążeni obowiązkiem zwrotu kosztów procesowych strony przeciwnej. Na podstawie dostarczonych dokumentów nie można było sprawdzić, czy i w jakiej wysokości skarżący rzeczywiście przyczynił się do zwrotu tych kosztów. W odniesieniu do odszkodowania, jakie mogły przyznać sądy krajowe, Rząd stwierdził, że nie może zaakceptować tego roszczenia w ramach szkody majątkowej oraz że skarżący nie uzasadnił swoich roszczeń.

91. W odniesieniu do roszczenia o zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową Rząd podniósł, że stwierdzenie naruszenia w porównywalnych sprawach często samo w sobie stanowiło wystarczające zadośćuczynienie (powołał się np. na sprawę *Scharsach i News Verlagsgesellschaft przeciwko Austrii*, skarga nr 39394/98, § 51, ETPCz 2003-XI, oraz *Albert-Engelmann-Gesellschaft mbH przeciwko Austrii*, skarga nr 46389/99, § 38, 19 stycznia 2006 r.), ponieważ wyrok Trybunału gwarantował skarżącym szerokie zainteresowanie opinii publicznej i tym samym przywracał im dobre imię. Rząd uznał, że roszczenia skarżącego są w każdym razie nadmierne i nieuzasadnione.

92. W odniesieniu do kosztów i wydatków pozwanej spółki Trybunał powtarza, że brak dowodu rzeczywistej płatności nie uzasadnia oddalenia roszczenia o koszty i wydatki, które samo w sobie jest uzasadnione (zob. *Krejčíř przeciwko Republice Czeskiej*, skarga nr 39298/04 i 8723/05, § 137, 26 marca 2009 r.). Zgadza się jednak z Rządem, że skarżący może domagać się jedynie swojej części kosztów, które, biorąc pod uwagę fakt, że łącznie było dziesięcioro powodów, mogą być oszacowane na 10% rachunku radcy prawnego pozwanej spółki. Z tytułu szkody majątkowej Trybunał zasądza zatem na rzecz skarżącego 498,48 EUR, a także kwotę 150 EUR, którą skarżący musiał ponieść tytułem kosztów sądowych — a zatem łącznie 648,48 EUR.

93. W odniesieniu do twierdzenia skarżącego, że uzyskałby 20 000 EUR odszkodowania, gdyby wygrał postępowanie krajowe, Trybunał nie dostrzega związku przyczynowego pomiędzy tą hipotetyczną kwotą a poniesioną przez skarżącego szkodą majątkową. W związku z tym roszczenie zostaje oddalone.

94. W ramach zadośćuczynienia z tytułu szkody niemajątkowej Trybunał uznał za stosowne przyznać skarżącemu kwotę 5 000 EUR.

B. Koszty i wydatki

95. Skarżący domagał się kwoty 8834,92 EUR tytułem kosztów i wydatków poniesionych przed sądami krajowymi z tytułu reprezentacji prawnej oraz 5949,36 EUR tytułem kosztów i wydatków poniesionych przed Trybunałem (wszystkie kwoty zawierają VAT).

96. W odniesieniu do kosztów i wydatków poniesionych w postępowaniu krajowym Rząd podniósł, że skarżący nie wykazał, że faktycznie służyły one zapobieżeniu zarzucanemu naruszeniu Konwencji. W odniesieniu do kosztów poniesionych w postępowaniu przed Trybunałem skarżący podniósł, że zgodnie z ustawą o wynagrodzeniu adwokatów (*Rechtsanwaltstarifgesetz*) może on żądać jedynie kwoty 866,00 EUR powiększonej o standardową stawkę w wysokości 50% za skargę oraz tej samej kwoty za uwagi przedstawione Trybunałowi — zatem łącznie 2598,00 EUR.

97. Zgodnie z orzecnictwem Trybunału skarżącemu przysługuje prawo do zwrotu poniesionych kosztów i wydatków wówczas, kiedy wykazał, że były one rzeczywiście i konieczne poniesione w celu zapobieżenia naruszeniu postanowień Konwencji i były uzasadnione co do wysokości. Trybunał uważa, że w niniejszej sprawie kwestia przyznania kosztów prawnych spółki pozwanego i kosztów prawnych samego skarżącego w postępowaniu krajowym jest nierozdzielnie związana. Trybunał stwierdził (zob. par. 92 powyżej), że skarżący był uprawniony do zwrotu pierwszych z wymienionych kosztów, więc w sposób nieunikniony musi z tego wynikać, że jest on również uprawniony do otrzymania drugich. Przedstawiony rachunek za usługi adwokackie był skierowany do wszystkich dziesięciu powodów, dlatego Trybunał uznał za zasadne przyznanie 10% tej kwoty, tj. 883,49 EUR (w tym VAT).

98. Z tytułu kosztów i wydatków poniesionych w postępowaniu dotyczącym Konwencji Trybunał zasądza pełną żadaną kwotę, tj. 5949,36 EUR (w tym VAT).

C. Odsetki za zwłokę

99. Trybunał za słuszne uznaje wyznaczenie wysokości odsetek za zwłokę na podstawie marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego powiększonej o trzy punkty procentowe.

Z POWYŻSZYCH WZGLĘDÓW TRYBUNAŁ
JEDNOGŁOŚNIE

1. *Uznaje* skargę za dopuszczalną;
2. *Orzeka*, że doszło do naruszenia art. 8 Konwencji;

3. *Orzeka,*

- (a) że pozwane państwo winno w terminie trzech miesięcy od daty, w której niniejszy wyrok stanie się ostateczny zgodnie z art. 44 ust. 2 Konwencji, uiścić na rzecz skarżącego następujące kwoty:
 - (i) 648,48 EUR (sześćset czterdzieści osiem euro i czterdzieści osiem centów) plus wszelkie należne podatki, tytułem zadośćuczynienia za szkodę majątkową;
 - (ii) 5000 EUR (pięć tysięcy euro) plus wszelkie należne podatki, tytułem zadośćuczynienia za szkodę majątkową i niemajątkową;
 - (iii) 6832,85 EUR (sześć tysięcy osiemset trzydzieści dwa euro i osiemdziesiąt pięć centów) plus wszelkie podatki należne od skarżącego, tytułem poniesionych kosztów i wydatków;
- (b) że od upływu wyżej wskazanego terminu trzech miesięcy aż do momentu uregulowania należności należne będą odsetki zwykłe od określonych powyżej kwot, naliczone według stopy równej marginalnej stopie procentowej Europejskiego Banku Centralnego obowiązującej w tym okresie, powiększonej o trzy punkty procentowe;

4. *Oddala* jednogłośnie pozostałą część roszczenia skarżącego dotyczącego słusznego zadośćuczynienia.

Sporządzono w języku angielskim i obwieszczono pisemnie w dniu 10 października 2019 r. zgodnie z Regułą 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Claudia Westerdiek
Kancierz

Angelika Nußberger
Przewodniczący